



Pomoc dla Ukrainy

Ogromna mobilizacja i zaangażowanie w pomoc dla zaatakowanej przez Rosję i objętej wojną Ukrainy jest widoczna w całej Polsce. W Bieruniu, którego mieszkańcy mają serdeczne i przyjacielskie stosunki z mieszkańcami ukraińskiego Ostroga – miasta partnerskiego – także wiele osób zadeklarowało pomoc, zaangażowało się w zbiórki i wolontariat.

Od czwartku, 24 lutego trwa rosyjska inwazja na Ukrainę. W piątek, 25 lutego Urząd Miejski w Bieruniu uruchomił numer telefonu i adres mailowy, pod który mogą zgłaszać się zarówno osoby potrzebujące pomocy w związku z wojną na Ukrainie, jak i chętni by tej pomocy udzielić. W poniedziałek przy trzech bieruńskich parafiach (św. Bartłomieja, św. Barbary, Najświętszego Serca Pana Jezusa) ruszyła zbiórka najpotrzebniejszych rzeczy dla osób uciekających przed działaniami wojennymi. Zbiórkę koordynują Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Bieruniu i Akcja Katolicka. Pojawiły się też liczne inicjatywy prywatnych osób, firm, organizacji, placówek oświatowych i grup nieformalnych.

Według danych na koniec lutego, u bieruńskich rodzin zatrzymało się już około 20 osób z Ukrainy, którzy uciekli przed wojną. Są to kobiety i dzieci. Ponadto w hotelu Adria, który został zgłoszony przez starostę bieruńsko-lędzkiego jako obiekt zakwaterowania dla uchodźców, także przebywa już około 20 Ukraińców.

W odpowiedzi na apel o pomoc, pod specjalny numer telefonu lub adres mailowy zgłosiło się m.in.:

- 49 osób, które zaoferowały lokale mieszkalne dla uchodźców z Ukrainy
- 11 osób gotowych pomagać przy tłumaczeniach
- około 25 osób oferujących transport (samochody osobowe, ciężarowe, a nawet autobusy)
- kilkudziesięciu wolontariuszy do pracy przy zbiorce i sortowaniu darów
- 3 firmy zaoferowały udostępnienie dużych lokali na magazyny i logistykę
- kilka firm zaoferowało usługi żywieniowe i medyczne dla uchodźców

Otrzymaliśmy także ponad 20 deklaracji gotowości do pomocy rzeczowej i finansowej osobom, które chciałyby znaleźć schronienie w Bieruniu.

– Gotowość do niesienia pomocy przez Mieszkańców Bierunia jest niesamowita i wzruszająca. Jestem niezwykle dumny z postawy mojego miasta – mówi burmistrz Bierunia Krystian Grzesica. – Mamy przyjaciół w Ostrogu, o których martwimy się szczególnie, ale jesteśmy gotowi udzielić pomocy każdemu uchodźcy z Ukrainy. I nie jesteśmy z tym sami. W sprawie pomocy dla Ostroga kontaktowali się ze mną wódczarze innych miast partnerskich: Moravsky'ego Berouna i Gundelfingen. Jesteśmy w stałym kontakcie z merem Ostroga Jurijem Jagodką i staramy się pomagać w takim zakresie, w jakim obecne warunki na Ukrainie i na granicy polsko-ukraińskiej na to pozwalają.

Sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie, dlatego aktualnych informacji związanych z pomocą dla Ukrainy prosimy szukać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego (www.bierun.pl) oraz na fanpage'u Miasto Bieruń.

UMB



mat. pras. UM Bieruń

UWAGA! WAŻNA INFORMACJA!

Drodzy Mieszkańcy Bierunia! Jeżeli zdecydowaliście się na przyjęcie i ugoszczenie uchodźców z Ukrainy, pamiętajcie o bardzo ważnej sprawie:

Ukraińcy, którzy zatrzymali się w Bieruniu, a nie zgłosili do tej pory swojego przyjazdu i pobytu, proszeni są o zgłoszenie się z dokumentem tożsamości do Urzędu Miejskiego, Wydziału Spraw Obywatelskich w godzinach pracy urzędu.

Rejestracja pobytu ułatwi uruchomienie procedur związanych z pomocą instytucjonalną.

Przekażcie tę informację swoim gościom!

Urząd Miejski w Bieruniu, ul. Rynek 14

Godziny pracy:

poniedziałki – 7:30-17:00, wtorki, środy i czwartki – 7:30-15:30, piątki – 7:30-14:00

Kontakt telefoniczny do Wydziału Spraw Obywatelskich:

32 708 09 55 lub 32 708 09 56

Nasze dary pojechały do Ostroga

WYPEŁNIONY PO BRZEGI TIR WYRUSZYŁ 3 MARCA W DROGĘ DO UKRAINY, DO PARTNERSKIEGO MIASTA BIERUNIA.

Władze i mieszkańcy Bierunia oraz działające na terenie miasta firmy bardzo szybko odpowiedzieli na potrzebę pomocy dla broniącej się przed rosyjską agresją Ukrainy.

Już 3 marca w drogę do Ostroga – miasta w obwodzie rówieńskim, które od 2005 roku jest partnerskim miastem Bierunia – wyruszył tir, na pokładzie którego znajdowały się tony pomocy dla ukraińskich przyjaciół. Bierunianie przez kilka dni przynosili do punktów zbiórki rzeczy, na które czekają w ogarniętym wojną

sąsiedzkim kraju. Następnie strażacy z nowobieruńskiego OSP przewieźli wszystkie dary do magazynu firmy Action, gdzie wolontariusze i pracownicy firmy segregowali i opisywali wielkie kartonowe pudła i ładowali do wnętrza tira.

Wśród darów znalazła się także pomoc od innego partnerskiego miasta – Morawskiego Berouna, którą czescy przyjaciele przewieźli do Bierunia poprzedniego dnia.

– To była niesamowita mobilizacja różnych środowisk i tytaniczna praca wolontariuszy. Ogromne wsparcie otrzymaliśmy od firmy Action, która udostępniła swoje magazyny i pracowników. Bez tego nie dalibyśmy rady

sprawnie przygotować do transportu tej ogromnej ilości darów, które mieszkańcy Miasta Bieruń chcą przekazać swoim przyjaciołom z Ostroga – słyszymy w Urzędzie Miasta Bierunia.

Przyjmowanie darów i ich załadunek gospodarskim okiem doglądał burmistrz Krystian Grzesica, który nie ukrywał podziwu dla mieszkańców miasta. – Jestem pod olbrzymim wrażeniem takiego wielkiego zrywu serca. Tego, że odpowiedzieliście szybko, dobrze i chętnie na tę prośbę o pomoc. Być może dlatego, że my też kiedyś potrzebowaliśmy pomocy i wiedzieliśmy, że możemy na nią liczyć. Dzięki temu, teraz też chcemy pomagać innym – mówi Krystian Grzesica. **WW**



**Potrzebujesz pomocy?
Chcesz pomóc?
Prosimy o kontakt:**

**Тобі потрібна допомога?
Ви хочете допомогти?
Будь ласка, зв'яжіться з нами:**



tel.: +48 32 708 09 08
e-mail: pomoc@um.bierun.pl

Razem o zielony Bieruń

DO KOŃCA MARCA MOŻNA SKŁADAĆ WNIOSKI DO ZIELONEGO BUDŻETU MIASTA BIERUNIA.

1 marca wystartowała druga edycja Zielonego Budżetu Miasta Bierunia – inicjatywy, której celem jest stworzenie atrakcyjnych dla mieszkańców terenów zielonych oraz włączenie mieszkańców miasta w proces decyzyjny związany ze świadomym i przemyślanym zazielenianiem miasta. Wnioski można składać do końca marca.

Wszyscy chcemy, by Bieruń pozostał miastem dobrym do życia dla jego mieszkańców. Jednym z aspektów tego dobrostanu jest ekologia, rozumiana też jako dążność do uczynienia miasta jak najbardziej zielonym; by nie ulec powszechnej tzw. betonozie, opanowującej wiele innych ośrodków miejskich. Władze samorządowe, chcąc sprowokować mieszkańców do aktywności także i w tej dziedzinie, przeznaczają 100 tysięcy złotych na Zielony Budżet Miasta Bierunia.

Co można zaprojektować?

Mieszkańcy mogą inicjować realizację zadań w trzech obszarach tematycznych:

- nasadzenia roślinności (rabaty z drzewami i kwitnącymi bylinami, krzewami oraz trawami, kolorowe rośliny cebulowe: tulipany, narcyzy, krokusy, kamasje)
- renowacja istniejących terenów zieleni, np. przez nasadzenia nowych drzew na terenach miejskich
- łąki kwietne.

W ramach Zielonego Budżetu nie będą mogły być realizowane nasadzenia jednoroczne lub generujące znaczne koszty późniejszej pielęgnacji.

Można natomiast w ramach wniosku proponować elementy tzw. małej architektury, jak np. kosze na śmieci, ławki, stojaki na rowery, jednak ich wartość nie może przekroczyć 30% wartości całego projektu.

Ogólna pula środków przeznaczonych na tę edycję ZBMB wynosi 100 tys. zł. W jej ramach można realizować przedsięwzięcia małe (np. posadzenie drzewka w wybranym miejscu, rabata lub nasadzenie cebul), jak i większe projekty, służące realizacji ogólnej koncepcji. Maksymalna wnioskowana kwota na jeden projekt nie może przekroczyć 30 tys. zł.

Jak złożyć wniosek?

Najprostszą metodą jest odwiedzenie nowoczesnej platformy internetowej, funkcjonującej na stronie zielonybierun.budzet-obywatelski.org, na której znajdziemy nie tylko wszelkie potrzebne informacje i przykładowy kosztorys inwestycji, ale będziemy mieli także możliwość złożenia wniosku online.



Patrycja Śliwka

Można także – metodą tradycyjną – wypełnić wniosek w wersji papierowej i złożyć go w kancelarii Urzędu Miejskiego. Wniosek do wypełnienia można otrzymać w kancelarii lub

ściągnąć go sobie ze strony www.bierun.pl i wydrukować. Dozwolone jest także przesłanie wniosku pocztą na adres UM – ul. Rynek 14, 43-150 Bieruń.

RN



Justyna Galińska



**MASZ POMYSŁ NA ZMIANY
W BIERUNIU?**

Weź udział w Zielonym Budżecie Miasta!

Zobacz więcej na zielonybierun.budzet-obywatelski.org

**Zielony
budżet**
MIASTA BIERUNIA

MASZ PYTANIA – ZADZWOŃ!

W razie jakichkolwiek wątpliwości czy pytań dotyczących Zielonego Budżetu Miasta Bierunia, zachęcamy do kontaktu telefonicznego z poszczególnymi wydziałami Urzędu Miejskiego:

- Wydział Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości – tel. 32 708 09 58 (w sprawie własności gruntu)
- Wydział Promocji – tel. 32 708 90 51 (w sprawie regulaminu i zasad Zielonego Budżetu)
- Wydział Gospodarki Komunalnej – tel. 32 708 09 68 (w sprawie weryfikacji kosztów oraz technicznych możliwości wykonania zadania).

Zachęcamy do wzięcia zielonych spraw w swoje ręce. Wspólnie zazielenimy nasz Bieruń!

Zielone kontrole

CO NOWEGO W TEMACIE SMOGU PO 1 STYCZNIA 2022 R.

Z początkiem tego roku zaczął obowiązywać zapis uchwały antysmogowej dla województwa śląskiego, zakazujący używania kotłów grzewczych starszych niż 10 lat lub nieposiadających tabliczki znamionowej. Podczas prowadzonych na terenie Bierunia „zielonych kontroli” Strażnicy Miejscy wraz z urzędnikami z Wydziału Ochrony Środowiska sprawdzają czy zapis ten jest przestrzegany.

Czym są „zielone kontrole”? Co sprawdzą osoby kontrolujące? Z jakimi skutkami można się liczyć, gdy zostaną stwierdzone nieprawidłowości? Na te pytania odpowiada, **Komendant Straży Miejskiej w Bieruniu:**

Rodnia: Z czego wynikają kontrole prowadzone przez Straż Miejską i Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami?

Krzysztof Waligóra: – Kontrole prowadzimy regularnie już od 2020 r. Wcześniej także je prowadziliśmy, w przypadkach zgłoszeń ze strony mieszkańców. Prowadzone są one na podstawie art. 379 Prawa ochrony środowiska, który zakłada, że burmistrz lub

prezydent miasta sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów. Każdy z pracowników dokonujących kontroli ma stosowne upoważnienie wystawione przez Burmistrza Miasta Bierunia, zezwalające na dokonywanie takich kontroli. Na żądanie osoby kontrolowanej, mamy obowiązek upoważnienie takie okazać.

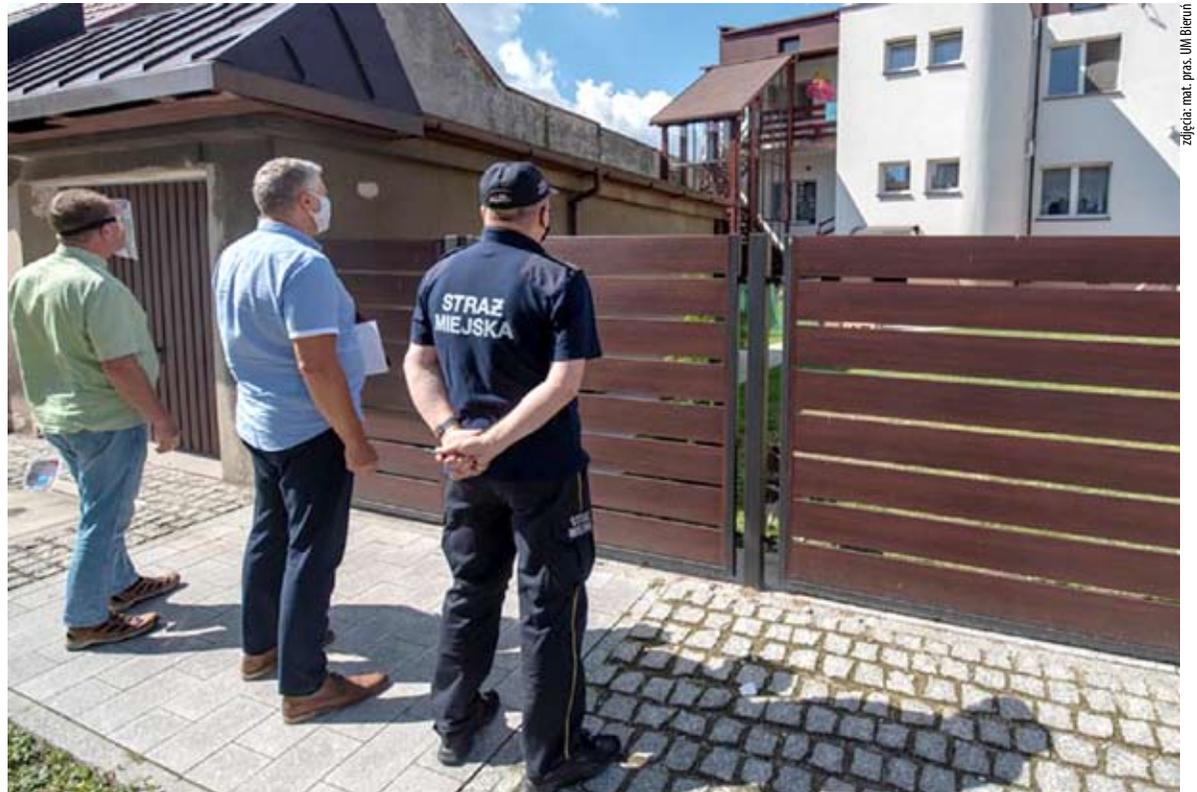
Czy mieszkaniec ma prawo nie wpuścić osób dokonujących kontroli?

– Zdecydowanie odradzam takie postępowanie. Osoba, która udaremnia lub utrudnia kontrolę w zakresie ochrony środowiska, popełnia, w myśl art. 225§1 kodeksu karnego przestępstwo. W przypadkach takich zobowiązani jesteśmy do wezwania na miejsce policji. Warto podkreślić, że ewentualne nieprawidłowości, które chcielibyśmy ukryć udaremniając kontrolę, stanowią wykroczenie. Są więc czynem zdecydowanie mniej poważnym w skutkach, niż ewentualne przestępstwo, za jakie możemy odpowiadać.

Jakie uprawnienia mają osoby dokonujące kontroli?

– Osoby wykonujące kontrolę z zakresu ochrony środowiska mają prawo do:

- wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem przez całą



W każdej chwili mogą pojawić się u nas kontrolerzy, by sprawdzić jak i czym opalamy nasz dom. Radzimy ich wpuszczać, bo można sobie narobić kłopotów.

dobę na teren nieruchomości, obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6 do 22 na pozostały teren;

- przeprowadzania badań lub wykonywania innych niezbędnych czynności kontrolnych;

- żądania pisemnych lub ustnych informacji oraz wzywania i przesłuchiwania osób w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego;
- żądania okazania dokumentów i udostępnienia wszelkich danych mających związek z problematyką kontroli.

tyce nie można zatem używać pieców wyprodukowanych w 2006 i starszych oraz oczywiście tych bez tabliczki znamionowej. Terminy te są narzucone przez Sejmik Województwa Śląskiego i obowiązują na terenie całego województwa, nie tylko na terenie naszej gminy.

Co jeśli mój piec nie ma tabliczki znamionowej?

– Każdy piec powinien taką tabliczkę posiadać. Jeśli jest ona nieczytelna, zatarta itp. można zwrócić się do producenta pieca z prośbą o wysłanie duplikatu tabliczki. Zdecydowanie odradzamy jakąkolwiek ingerencję w treść tabliczki, jej samowolne zmienianie czy podrabianie. Czynny także również należy interpretować w kategorii przestępstwa.

Na co zwracają uwagę osoby dokonujące kontroli?

– Zwracamy uwagę przede wszystkim na to, jakie źródło ciepła wykorzystywane jest na terenie nieruchomości, co jest w tym piecu spalane, czy na terenie nieruchomości prawidłowo zagospodarowuje się wytworzone odpady i czy są one segregowane.

Co zmieniło się w tych kontrolach po 1 stycznia 2022 r.?

– Początek tego roku jest datą bardzo ważną. Od tego czasu w ramach kontroli sprawdzamy, czy mieszkańcy przestrzegają zapisów tzw. uchwały antysmogowej województwa śląskiego. Zgodnie z zapisami tego dokumentu nie wolno już używać instalacji eksploatowanych powyżej 10 lat od daty ich produkcji lub nieposiadających tabliczki znamionowej. Pamiętajmy jednak, że wiek pieca liczymy od momentu wejścia w życie uchwały antysmogowej, czyli od 2017. W prak-

Czy w przypadku ujawnionych nieprawidłowości grozi mi mandat?

– Tak jak wspominałem wcześniej, zdecydowana większość ujawnionych podczas kontroli nieprawidłowości traktowana jest jako wykroczenie. Każda taka sytuacja zakończyć się może pouczeniem, mandatem karnym lub skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu. Podczas naszych kontroli stawiamy jednak głównie na edukację. W przypadku ujawnionych nieprawidłowości osoba



Kontrolerzy sprawdzają tabliczkę znamionową pieca, mogą też zajrzeć do jego wnętrza.

kontrolowana ma wyznaczony czas na ich usunięcie. Są jednak pewne sytuacje, w których trudno zakończyć kontrolę na pouczeniu. Jeśli ujawnimy np. spalanie odpadów w piecu, używanie niewłaściwego paliwa lub używanie niezgodnego z uchwałą antysmogową pieca, to sprawca takiego wykroczenia musi liczyć się z nałożeniem mandatu. Czynności takie są po prostu uciążliwe dla innych, a wszystkim nam chyba zależy na tym, aby oddychać czystym powietrzem.

Przypomnijmy raz jeszcze czym nie wolno palić w piecu.

– Uchwała antysmogowa, oprócz obowiązków wynikających z użytkowania właściwego źródła ciepła, zabroniła także używania pewnego rodzaju paliwa. Zabronione jest spalanie w piecu:

- węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla, mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem,
- paliwa, w których udział masowy węgla kamiennego o uziarnieniu poniżej 3 mm wynosi więcej niż 15%,
- biomasy stałej, której wilgotność w stanie roboczym przekracza 20%.

Od 2017 r. paliwa takie nie powinny być w ogóle sprzedawane, a przedsiębiorcy, którzy nadal by to robili, narażają się na ogromne kary. Pamiętajmy także, że osoba sprzedająca nam węgiel lub inne paliwo ma obowiązek przekazać nam certyfikat jakości paliwa. Zawsze żądajmy takiego dokumentu. Jest on przydatny np. podczas dokonywanych przez nas kontroli.

Czy osoby, które teraz, po 1 stycznia 2022 r. wciąż używają niewłaściwego pieca, w każdym przypadku muszą liczyć się z mandatem?

– Nie. W wyjątkowych przypadkach osoba taka może zostać tylko pouczone. Są to jednak przypadki wynikające z zewnętrznych przesłanek, a nie czyjegoś zaniechania. Obowiązek wymiany pieca wprowadzony został już w 2017 r. i w tym czasie informacje o tym obowiązku były szeroko rozpowszechniane. Osoba, która nie poczyniła żadnych działań w tym zakresie, musi liczyć się z mandatem. I pierwsze mandaty zostały już wypisane. Podkreślić

należy także, że nałożenie mandatu nie kończy sprawy. Sprawę traktujemy jako zakończoną dopiero wtedy, gdy piec zostanie wymieniony na zgodny z zapisami uchwały antysmogowej. Osoby, u których ujawniono nieprawidłowości w tym zakresie, muszą liczyć się z ponownymi kontrolami. Oczywiście, jak w przypadku każdego nałożenia mandatu, osoba może odmówić jego przyjęcia. Pamiętajmy jednak należy, że sprawa trafia wtedy obowiązkowo do sądu.

Wspomniałem jednak, że są przypadki, w których stosujemy tylko pouczenia. Takie sytuacje w styczniu też już się zdarzyły. Trzymamy się tutaj rekomendacji wskazanych przez Śląski Związek Gmin i Powiatów, który wskazał, że przypadkami takimi są następujące sytuacje:

- osoba jest zapisana w programach wymiany pieców oferowanych przez samorządy, ale z uwagi na kolejki na rynku usług w tym zakresie termin wymiany się przeciąga.
- osoba poczyniła konkretne działania w zakresie wymiany pieca (już go kupiła, podpisała umowę z wykonawcą, podpisała umowę o podłączenie do istniejącej infrastruktury), ale z uwagi na sytuację od niej niezależną, nie został zachowany wskazany w uchwale termin.

Podkreślić jednak należy, że działania takie musiały zostać podjęte przed 2022 r. i właściciel pieca potrafi je udokumentować. Oczywiście i w tym przypadku mieszkańiec otrzymuje czas na wymianę pieca, po którym przeprowadzona zostanie ponowna kontrola.

Osobną grupę osób stanowią osoby ubogie i energetycznie ubogie. Karanie mandatami tych osób na pewno nie przybliży nas do wymiany przez nich pieca na ekologiczny. Oczywiście nie oznacza to, że taka osoba w ogóle nie będzie musiała wymieniać pieca. Udzielamy jej jednak informacji o możliwości zwrócenia się do MOPS-u czy do Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami w celu uzyskania dofinansowania. Pamiętajmy, że tzw. dodatek osłonowy jest zwiększony w przypadku osób, które swój dom ogrzewają węglem. Przeprowadzona w wyznaczonym czasie ponowna kontrola pokaże nam, jakie działania ta osoba podjęła.

UMB

Na pomoc żywnościową i rehabilitację



Bieruńska Fundacja Inicjatyw Gospodarczych otrzymała wsparcie w wysokości 50 tys. złotych.

Burmistrz Bierunia Krystian Grzesica podpisał w lutym dwie umowy na wsparcie finansowe zadań z zakresu pomocy społecznej, opiewające na łączną kwotę 80 tys. zł.

Pierwszym beneficjentem jest Bieruńska Fundacja Inicjatyw Gospodarczych, która otrzymała 50 tys. zł dofinansowania zadania pn. „Działania na rzecz mieszkańców miasta Bierunia w zakresie pomocy rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej poprzez zapewnienie tym osobom

żywności i wydawania jej w punkcie wydawania żywności”.

Fundacji BFIG prowadzenie punktu pomocy żywnościowej przy ul. Turystycznej 1 powierzane jest od wielu lat. Między innymi dlatego, że dysponuje ona odpowiednim lozosem w dogodnej lokalizacji oraz sprzętem i pomieszczeniami do przechowywania żywności. Fundacja pozyskuje informacje o osobach wymagających pomocy i trafia do najbardziej potrzebujących z pomocą żywnościową, z której korzysta każdego roku kilkaset osób.

Z kolei 30 tys. zł trafi z gminnego budżetu do Stowarzyszenia na Rzecz

Osób Niepełnosprawnych „Radość życia”, realizującego zadanie pn. „Rehabilitacja społeczna mieszkańców Gminy Bieruń”, które ma na celu usprawnienie funkcji fizycznych, psychicznych i społecznych osób niepełnosprawnych, a także rozwijanie umiejętności niezbędnych do ich samodzielnego funkcjonowania.

Zadanie to jest realizowane poprzez prowadzenie świetlicy terapeutycznej, zajęć rehabilitacyjno-terapeutycznych z zakresu hydroterapii, hipoterapii i rehabilitacji leczniczej, a także udzielanie pomocy psychologicznej osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom.

RW



Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość życia” na realizację zadań otrzymało 30 tys. złotych.

CZYSTE POWIETRZE

Przypominamy, że w Urzędzie Miejskim w Bieruniu działa punkt terenowy programu CZYSTE POWIETRZE, w którym urzędnicy pomogą w złożeniu wniosku i odpowiedzą na wszystkie pytania.

Na spotkanie można umówić się telefonicznie:

32 708 09 85 lub 32 708 09 86

Godne obchody święta patrona

W połowie lutego – jak co roku – Bieruń obchodził święto swojego patrona, świętego Walentego. Tegoroczne świętowanie miało bogaty program, którego kulminacją był odpust, który na bieruński Rynek ściągnął tysiące bierunian i mieszkańców okolicznych miast i gmin. Poniżej zamieszczamy fotorelację z tegorocznych uroczystości.



Świętowaliśmy już od 11 lutego, kiedy to w kościele św. Bartłomieja wysłuchaliśmy koncertu organowo-wokalnego w wykonaniu Marcina Wolaka i wirtuoza organów Wacława Golonki, na zdjęciu podpisujących płyty „In honorem Sancti Valentini”.



W wigilię uroczystości odpustowej odbyła się msza w intencji mieszkańców Bierunia, po której procesja przeszła pod pomnik św. Walentego.



We mszy w kościele św. Bartłomieja uczestniczył Metropolita Katowicki abp Wiktor Skworec.



Podczas sumy odpustowej 14 lutego bieruńscy wierni mogli poznać następcę abpa Skworca, księdza koadiutora Adriana Galbasa.



Jak zwykle przy okazji uroczystości odpustowych bieruński Rynek i okoliczne uliczki wypełnione były po brzegi.



Odświętany wygląd przybrał nawet Urząd Miasta.

Centrum dystrybucyjne Action otwarte

TO JEDEN Z HISTORYCZNYCH DNI DLA BIERUNIA – MÓWI BURMISTRZ KRYSZTIAN GRZESICA.

9 lutego holenderska sieć ACTION oficjalnie otworzyła swoje Centrum Dystrybucyjne w Bieruniu. Obiekt przy ul. Logistycznej ma prawie 61 tys. metrów kwadratowych i aktualnie obsługuje ok. 90 sklepów ACTION w południowej Polsce, a docelowo ma ich obsługiwać dwa razy tyle.

W konferencji, która poprzedziła uroczystość otwarcia, na temat inwestycji wypowiedzieli się: burmistrz Bierunia Krystian Grzesica, dyrektor generalny sieci dyskontów ACTION w Polsce Sławomir Nitek oraz Joost Bous – Supply Chain Director w firmie ACTION.

Dobra decyzja

Joost Bous poinformował, że bieruńskie centrum dystrybucyjne jest drugim w Polsce, ale pierwszym poza Holandią, które w całości będzie obsługiwane bezpośrednio przez firmę ACTION. – Centrum działa od października ubiegłego roku i ten czas już utwierdził nas w przekonaniu, że to była dobra decyzja, by właśnie tu je ulokować. Miejsce jest świetnie skomunikowane z węzłami autostradowymi, jest dobre połączenie zarówno z północą Polski



jak i z Czechami, a do tego są tu ludzie z odpowiednim wykształceniem, kwalifikacjami i nastawieniem oraz dobry klimat inwestycyjny.

Przyjazne środowisku

Centrum jest na wskroś nowoczesne i powstało z troską o środowisko na-

turalne. Jak zapewniali przedstawiciele firmy ACTION, na dachu budynku zamontowano 11 tysięcy paneli słonecznych, obiekt ma własny system gospodarki wodnej i energetycznej. O energię dbają panele, zaś do spłukiwania toalet i innych celów gospodarczych używana jest woda pozy-

skana przez zbieranie deszczówki. Na terenie Centrum Dystrybucyjnego funkcjonuje także stacja ładowania samochodów elektrycznych.

– To nowoczesna i przyjazna środowisku konstrukcja. Wyjątkowy budynek, który może być chlubą Bierunia – mówił dyrektor generalny ACTION w Polsce, Sławomir Nitek.

Wpisuje się w naszą politykę

Radości z powstania Centrum Dystrybucyjnego ACTION właśnie w Bieruniu nie krył burmistrz Krystian Grzesica, twierdząc, że jesteśmy świadkami jednego z historycznych momentów dla miasta. – Zrównoważony rozwój to obecnie priorytet dla Bierunia i dlatego przekonaliśmy nas do najwyższych standardów ekologicznych, które spełnia

ta nowoczesna inwestycja – stwierdził Krystian Grzesica. – Nasze miasto przeobraża się i przechodzi transformację. Mamy jedną z największych w Europie kopalń węgla kamiennego, ale obecnie odchodzimy od węgla i przechodzimy na zieloną energię. Ważne jest, by po wygaszeniu kopalni, co nastąpi za kilkanaście lat, w mieście nie nastąpiło tąpnięcie, zarówno jeśli chodzi o miejsca pracy, jak i przychody do budżetu gminy. Dlatego stawiamy na rozwój różnego rodzaju przedsiębiorczości, ale też ekologię. Staramy się w sposób spójny i harmonijny łączyć rozwój gospodarczy i dbałość o środowisko, w którym żyjemy – dodał burmistrz.

Centrum Dystrybucyjne ACTION planuje w najbliższym czasie zatrudnić ok. 200 osób. **MN**



Od lewej: Joost Bous, burmistrz Krystian Grzesica oraz Sławomir Nitek podczas uroczystości otwarcia Centrum Dystrybucyjnego ACTION.

CO WARTO WIEDZIEĆ

Sieć ACTION jest obecna w Polsce od czterech lat. Ma dwa centra dystrybucyjne i sieć 176 sklepów we wszystkich województwach. Obecnie zatrudnia 2500 pracowników, w roku 2022 planuje osiągnąć poziom zatrudnienia 3000 osób.

Centrum Dystrybucyjne w Bieruniu ma 60.800 metrów kwadratowych powierzchni, z czego 58.000 metrów to powierzchnia magazynowa, mogąca pomieścić ok. 56.000 palet.

ACTION oferuje zróżnicowany, rotujący asortyment z obszarów m.in.: dom i ogród, rękodzieło, majsterkowanie, dekoracje, hobby, zabawa.

„Rodnia” ma 30 lat i 400

KTO JESZCZE PAMIĘTA, ŻE NASZ MIESIĘCZNIK NA SAMYM POCZĄTKU KOSZTOWAŁ... 1000 ZŁOTYCH?

Ci Czytelnicy, którzy zwracają uwagę na to, co widnieje na winiecie naszej gazety, z pewnością zauważyli informację o tym, że nasz miesięcznik ukazuje się od 1992 roku. Jeszcze bardziej wnikliwi zauważą pewnie i to, że gazeta, którą trzymacie w ręce nosi numer 400! Zatem mamy podwójny jubileusz!

Mamy 30 lat i to zasadniczo równie trzy dekady, bo pierwszy, historyczny numer „Rodni” ukazał się w kwietniu 1992 roku, w pierwszą rocznicę oderwania się Bierunia od „wielkich Tychów”. Miał sześć stron i był gazetą czarno-białą, z wyjątkiem elementów w kolorze niebieskim na pierwszej i ostatniej stronie. Za przyjemność obcowania z pierwszym na tym terenie pismem samorządowym trzeba było wyłożyć... tysiąca, bo żyliśmy w kraju, w którym przed denominacją zarabiano się miliony.

Przez kilka pierwszych lat „Rodnia” nie była pismem miejskim Bierunia,

lecz obejmowała swoim ponadlokalnym zasięgiem także Łędziny i Bojszowy. Pierwszy numer, wydany staraniem urzędów tych trzech gmin, redagował zespół w męskim składzie: Józef BIAŁOŻYT i Józef KALETA z Łędzin, Roman HORST i Alojzy LYSKO z Bojszów, Karol TABAKA, Zbigniew ZAJĄC i Józef ZMIESKOL z Bierunia. Winięciem zaprojektował i całość opracował graficznie Roman NYGA, a nakład wydrukowała pszczyńska Oficyna Drukarska Aleksandra Spyry.

Dlaczego „Rodnia”?

„Drodzy Czytelnicy – trzymacie w rękach pierwsze wydanie gazety, której tytuł wybraliście z powodzi innych krzykliwych tytułów



Jeszcze na początku 1998 roku „Rodnia” funkcjonowała jako gazeta czterech gmin...

gazetowych. Zapewniamy, że Wasz wybór był trafny. To jest Wasza gazeta. Wasza – Łędzinaków, Bieruniaków i Bojszowiaków” – pisał zespół redakcyjny w artykule wstępnym pierwszego wydania. I dalej: „Dlaczego „Rodnia”? To piękne słowo polskie odrodziło się w 1987 roku, kiedy Bieruń obchodził swój 800-letni jubileusz. Od tego czasu żyje w wydawnictwach lokalnych, w oryginalnym znaku graficznym pana Romana Nygi. Rodnia – to rodzina, ród, rodzimosc, swojskosc... To zalaznia zycia, ktore przeszlo, ktore trwa i ktore sie zrodzi w przyszlosci.

W wielkiej, jednoczącej się Europie, w małych wspólnotach lokalnych postępuje proces usilnego po-

szukiwania własnych korzeni kulturowych. Kraik ziemi, na którym żyjemy jest również poddany prawidłom tego procesu. Idąc do Europy, i my nie chcemy utracić swej tożsamości, nie chcemy zgubić najcenniejszych wartości duchowych i materialnych rodzinnej ziemi – Rodni. Nasza gazeta ma pomóc w ratowaniu okrucich dawnego DOBRA, PIĘKNA i PRAWDY tej ziemi, ma pomóc w budowaniu nowej rzeczywistości opartej o zgodę, uczciwość i pracę.

Pierwsze wydanie „Rodni” ukazuje się dokładnie rok po usamodzielnieniu się naszych gmin. Chcieliśmy objąć refleksją ten krótki okres czasu i zapytać się: czego dokonaliśmy? Czy w naszej Małej Ojczyźnie – Rodni – obudziło się jakieś nowe życie?

„Rodnia” zamierza śledzić wysiłki gospodarzy naszych



Uczyć samorządności

ROZMAWIAMY Z KAROLEM TABAKĄ, BYŁYM RADNYM I CZŁONKIEM ZARZĄDU MIASTA, CZŁONKIEM PIERWSZEGO ZESPOŁU REDAKCYJNEGO „RODNI”.

„Rodnia”: Powszechnie wiadomo, że to właśnie Pan jest człowiekiem, który trzy dekady temu wymyślił gazetę samorządową „Rodnia”.

Co Pan pamięta z tamtego czasu?

Karol Tabaka: – Pamiętam, że te pierwsze miesiące po uzyskaniu przez Bieruń niezależności w 1991 roku były trudnym, rzecz można przaisnym czasem. Nie było niczego, wszystko musieliśmy budować od nowa. Powstawała praktycznie od nowa infrastruktura miejska, zaniedbana w „tyskich czasach”, nie było wodociągów, oświetlenia ulicznego i wielu innych rzeczy; były natomiast oczekiwania mieszkańców, którym trzeba było jakoś udowodnić, że odłączenie się od Tychów przyniesie Bieruniowi i innym autonomicznym gminom korzyści. A że baza musi zawsze iść

w parze z nadbudową, widziałem pilną potrzebę stworzenia jakiegoś medium, przy pomocy którego będziemy mogli informować mieszkańców co robimy, ogniskować w jednym miejscu ich potrzeby i poniekąd uczyć samorządności, tłumacząc czym ona jest, jak ją należy rozumieć i jak budować.

Pan był wtedy radnym i członkiem Zarządu Miasta, jednym z niewielu, którzy mieli pojęcie o mediach. Jak udało się przekonać koleżanki i kolegów z samorządu do swojego pomysłu stworzenia gazety?

– Na forum Rady Miasta mozolnie tłumaczyłem swoim kolegom radnym na czym polega dobre informowanie ludzi i co na tym zyskamy mając swoją samorządową gazetę. Zresztą

od początku chciałem, by „Rodnia” była gazetą o zasięgu ponadgminnym, a nie tylko miejskim, bieruńskim. Nie żyjemy w oderwaniu od innych, mamy sąsiadów, którzy w tamtym czasie mieli podobne problemy, stąd rozmawiałem nie tylko w moim mieście, ale także w Łędzinach i Bojszowach. Nie było łatwo „sprzedać” ten mój pomysł, zarazić nim innych, bo naprzeciwko pojawiał się argument, że nie ma tego kim robić. To był argument ważny, ale w moim odczuciu nie determinujący kwestię powstania gazety. Wszak i dobry polonista da sobie radę z napisaniem artykułu, a poza tym znałem kilku pasjonatów, którzy z czasem pokazali, że pisząc sercem można stworzyć rzeczy lepsze, niż mógłby to zrobić profesjonalista.

Wtedy o Bieruniu i okolicznych miastach i gminach pisał „Dziennik Zachodni”, pisało „Echo”. To Wam nie wystarczało?

– Owszem, pisali, ale zwykle były to krótkie notatki, poza tym pisane z perspektywy dziennikarzy katowickich i tyskich, dla których my byliśmy tylko jednymi z wielu gmin, które musieli „obstąpić”. Nam zależało o tym, żeby o naszych sprawach pisali ludzie z Bierunia, Łędzin czy Bojszów, którym z pewnością łatwiej było dotrzeć do świadomości społeczeństwa zamieszkującego tę ziemię. I to się udało. Wiele cykli, które ukazywały się na łamach „Rodni” w jej pierwszych latach miało liczne grono czytelników i sympatyków (nawet za granicą), kilka naszych inicjatyw, jak chociażby coroczne sesje gospodarzy



gmin, w które włączały się też i gminy powiatu pszczyńskiego, było naszymi pomysłami na integrację Małych Ojczyzn.

Czy wtedy, w kwietniu 1992 roku, tworząc „Rodnię” spodzie-

numerów!



...by w październiku 1998 stać się miesięcznikiem społeczno-kulturalnym Bierunia.



Karol Tabaka.

wał się Pan, że przetrwa aż trzy dekady?
– Nikt nie jest wizjonerem, ale myślę, że skoro gazeta trwała, to znaczy, że była taka społeczna potrzeba. Skoro trwa nadal, to pewnie jest i taka potrzeba dzisiaj.

gmin, skierowane na organizowanie lepszego życia mieszkańców, pragnie wyrażać opinie ludzi o tych przedsięwzięciach, chce pobudzać do pracy „wszystkich dla dobra wszystkich”.

Nie wiemy jeszcze, czy gazeta będzie żyć dalej, czy nie skończy się na jednym, okolicznościowym wydaniu. Zwracamy się do Was z prośbą o Wasze zdanie w tej sprawie. Czekamy na listy – tak kończy się opublikowany na pierwszej stronie tekst.

Nie wiemy ile do redakcji przyszło w tej sprawie listów, ale odzew pewnie był, skoro miesiąc później ukazał się drugi, potem trzeci i kolejne wydania gazety. Z czasem zmienił się obszar, do którego „Rodnia” docierała. W pewnym momencie odeszły Łędziny, doszły Imielin i Chełm Śląski, aż wreszcie w październiku 1998 roku „Rodnia” po raz pierwszy ukazała się z podtytułem „Miesięcznik społeczno-kulturalny Bierunia”.

Przez te trzy dekady zmieniała się gazeta, zmieniali się ludzie ją tworzący. „Rodnia” nabrała kolorów i znacznie się jej przytępiło – aż do szesnastu stron obecnie. Jedno, mamy nadzieję, pozostało niezmiennie przez te minione trzy dekady – wciąż chcemy jak najlepiej informować Was o tym, co ważnego dzieje się w naszym mieście; wciąż chcemy integrować społeczeństwo Bierunia; wciąż chcemy być Waszą gazetą. **Zespół „Rodni”**



Od wydania pierwszego, historycznego numeru „Rodni” mija dokładnie 30 lat.

DZIAŁO SIĘ 30 LAT TEMU

Przez wiele lat w „Rodni” publikowana była rubryka pn. „Lokalia”, w której krótko opisywano mniej i bardziej istotne sprawy z życia miast i ich mieszkańców. W pierwszym numerze z kwietnia 1992 roku pisano m.in.:

Bieruński MOPS (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej) obejmujący swym działaniem gminy Bieruń i Bojszowy, swoją siedzibę „znalazł” w Agronomówce w Bijasowicach przy ul. Jagiełły 2.

W marcu pojawili się na terenie Bierunia i Łędzin funkcjonariusze Straży Miejskiej. Wrażenie zrobili dobre. Życzymy również takiego samego działania.

Wieczorowa pora zamykania barów obfituje w różne wydarzenia. Uparci klienci nie chcą opuścić zajmowanych pozycji. Nie docierają do nich żadne perswazyje: że to już koniec pijatyki, że czas

do domu. Bibantusi donośnymi śpiewami i rykami manifestują swoje niezadowolenie. Nieco inaczej było niedawno na nowobieruńskim „krzyżoku”. Grupa rozgniewanych przeżyciami wieczoru pijaczków wyległa na ulicę i urządziła na środku skrzyżowania zwyczajna bijatykę. Polała się nawet krew!

W parafiach dekanatu bieruńskiego Ks. Biskup Damian Zimoń przeprowadził wizytację kanoniczną. Dostojnego Gościa we wszystkich środowiskach witano bardzo serdecznie. W Bieruniu Ksiądz Biskup odwiedził sędziwego Jana Powełczyka z małęgowa Kopca, typowego starzyka śląskiego, z domem pełnym książek i pamiątek rodzinnych.

Robić dobrze! Nasze gminy podjęły zdecydowaną walkę ze śmieciami. Powstaną właściwie zorganizowane wysypiska gminne. Na dzikich natomiast postawiono znaki zakazujące wysypywania śmieci i gruzu. Ale czysto w naszych gminach będzie dopiero wtedy, gdy sami będziemy tego chcieć.

Minał rok

W Poprzeczniku Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 1992, napisano: W wydziale kalendarium historyj się Główny Łędziny z siedzibą w Łędzinach. W skład gminy Łędziny wchodzi część obszaru miasta Tychy w powiecie Bielski, a mianowicie: osiedle przy ul. Górnym, Górki, Haldusów, Łędziny i Smardawie. GMINIE ŁĘDZINY NADAJĘ SIĘ STATUS MIASTA.

LOKALIA

W Bielsku podjęto się na terenie Bierunia i Łędzin... W parafiach dekanatu bieruńskiego Ks. Biskup Damian Zimoń... W marcu pojawili się na terenie Bierunia i Łędzin... W wydziale kalendarium historyj się Główny Łędziny z siedzibą w Łędzinach.

Samorządni i samotni

Wieloletni mieszkańcy terenów... W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu...

Dlaczego RODNIA?

Dlaczego „Rodnia”? To niekiedy słowo... W październiku 1992 roku... W październiku 1992 roku... W październiku 1992 roku...

JAK SIĘ RZĄDZI, PANIE BURMISTRZU?

Przytoczmy kilka przykładów... W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu...

KRAJOBRAZ PO.

W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu... W tym roku nie zabrakło też festiwalu...

Przekaż swój 1% naszym

Marzec i kwiecień to dla wielu Polaków czas rozliczania się z Urzędem Skarbowym za miniony rok. Istotnym elementem każdego rozliczenia jest możliwość rozdysponowania jednego procenta swojego podatku na wybrany cel.

Celem tym mogą być organizacje pożytku publicznego, czyli stowarzyszenia, fundacje, instytucje posiadające status OPP. Przekazanie jednego procenta na ich rzecz to korzyść nie tylko dla obdarowanej organizacji, która może z większą mocą pomagać swoim beneficjentom. To także radość podatnika, że może komuś konkretnemu pomóc i satysfakcja z decydowania o przeznaczeniu własnych pieniędzy.

Urząd Miejski w Bieruniu jak co rok zachęca, by tutejsi obywatele pozostawiali swój 1% w mieście, czyli obdarowywali funkcjonujące w Bieruniu organizacje pożytku publicznego, cze-



mu służy projekt „Wspieraj Lokalnie”, realizowany przez Miasto Bieruń. Za pośrednictwem strony internetowej UM mają Państwo zatem dostęp do bezpłatnego programu rozliczeniowego PIT, który ułatwi skuteczne pozyskiwanie 1% podatku na rzecz lokalnych OPP.

Tym, którzy rozliczać się będą samodzielnie, np. poprzez usługę e-PIT, przypominamy listę bieruńskich organizacji pożytku publicznego, uprawnionych do otrzymania 1% naszych podatków:

- **Fundacja Galen** (KRS 0000279618) – celem Fundacji są działania

na rzecz zdrowia i profilaktyki zdrowotnej,

- **Stowarzyszenie Miłośników 600-letniego Bierunia** (KRS 0000004674) – promowanie i rozwój tradycji kulturalnych Bierunia, podnoszenie jego walorów historycznych, inicjowanie przedsięwzięć

zmiierzających do poprawy życia mieszkańców,

- **Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Radość życia”** (KRS 0000052476) – niesienie pomocy osobom niepełnosprawnym, propagowanie idei zrozumienia i życzliwości wobec nich, propagowanie integracji osób pełnosprawnych z niepełnosprawnymi,
- **Orkiestra Dęta KWK „Piast”** (KRS 0000620286) – działalność orkiestry i jej udział w życiu kulturalnym miasta, upowszechnianie kultury muzycznej i popularyzowanie polskiej twórczości,
- **Ochotnicza Straż Pożarna Bieruń Nowy** (KRS 0000111823) – zapobieganie pożarom, udział w akcjach ratowniczych, informowanie ludności o zagrożeniach pożarowych, działania na rzecz ochrony środowiska.

Ponadto wesprzeć swoim jednym procentem można **bieruńskich harcerzy** (KRS 0000273051 z dopiskiem: XXVII Szczęp ZHP Bieruń) oraz **badmintonistów** z klubu UKS „Unia” Bieruń (KRS 000270261 z dopiskiem: cel: UKS Unia Bieruń)

komunikaty

BURMISTRZ MIASTA BIERUNIA OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Kopań

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Bieruniu Uchwały Nr I/1/2022 z dnia 27 stycznia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Kopań.

Wnioski do planu należy składać na adres Urzędu Miejskiego w Bieruniu przy ulicy Rynek 14, 43-150 Bieruń do dnia 30 kwietnia 2022 r.

Wnioski mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Urząd Miejski w Bieruniu, ul. Rynek 14, 43-150 Bieruń, Wydział Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości;
- ustnie do protokołu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Bieruniu, ul. Rynek 14, 43-150 Bieruń
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: urząd@um.bierun.pl

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości (załącznik graficzny – mapa ewidencyjna, numer ewidencyjny działki), której dotyczy.

BURMISTRZ MIASTA
KRYSZTOF GRZESICA

NABÓR UZUPEŁNIAJĄCY

Burmistrz Miasta Bierunia zaprasza do udziału w programie Granty PPGR – Wsparcie dzieci i wnuków byłych pracowników PGR w rozwoju cyfrowym.

Gmina Bieruń uzyskała dofinansowanie na zakup sprzętu komputerowego – laptopów do nauki zdalnej dla dzieci z rodzin byłych pracowników PGR. Wsparcie skierowane jest do uczniów szkół podstawowych oraz średnich, których rodzice, dziadkowe lub pradiadkowie byli pracownikami PGR.

Warunkiem otrzymania sprzętu komputerowego w ramach programu przez uczniów jest spełnienie łącznie następujących kryteriów:

- 1) aktualne zamieszkanie ucznia na terenie Gminy Bieruń,
- 2) członek rodziny ucznia (krewni w linii prostej, tj. rodzice, dziadkowie, pradiadkowie, opiekunowie prawni), pracował niegdyś w zlikwidowanym państwowym przedsiębiorstwie gospodarki rolnej i zamieszkiwał w miejscowości lub gminie objętej PPGR,
- 3) uczeń nie otrzymał na własność lub w drodze użyczenia w roku 2020 i 2021 sprzętu komputerowego zakupionego ze środków publicznych lub środków organizacji pozarządowych lub zwrotu kosztów lub dofinansowania zakupu tych rzeczy.

W celu uzyskania wsparcia należy złożyć stosowne oświadczenie. Oświadczenie można pobrać ze strony internetowej www.bierun.pl. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Złożenie oświadczenia nie jest jednoznaczne z otrzymaniem wsparcia!

Oświadczenie dot. udziału w projekcie należy złożyć w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bieruniu, ul. Rynek 14, 43-150 Bieruń (w godzinach pracy Urzędu) lub przesłać mailem na adres urząd@um.bierun.pl w terminie do 11 marca 2022 r.

Do oświadczenia należy dołączyć:

- kserokopię dokumentu potwierdzającego fakt zatrudnienia w PGR (np. kserokopię świadectwa pracy lub legitymacji ubezpieczeniowej itp.).
- arkusz informacyjny.

W przypadku pytań prosimy o kontakt z Biurem Funduszy Zewnętrznych: tel. 032 708 09 65.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie programu: <https://www.gov.pl/web/cppc/wsparcie-ppgr>



Nowa nawierzchnia na Piastowskiej

Jeszcze w tym roku będzie zrealizowana oczekiwana przez mieszkańców przebudowa ulicy Piastowskiej w Bieruniu Nowym.

Szacunkowa wartość inwestycji to ok. 1 mln 350 tys. zł (dokładna kwota będzie znana po przetargu). O jej dofinansowanie Miasto Bieruń zwróciło się do Rządowego Fundu-

szu Rozwoju Dróg i w połowie lutego przyszła stamtąd dobra wiadomość: dofinansowanie będzie i wyniesie 50% wartości inwestycji, czyli na dzisiaj ponad 670 tys. zł.

W ramach zadania przewidziane jest wykonanie nowej nawierzchni jezdni, budowa kanalizacji deszczowej, budowa wodociągu i oświetlenia ledowego, przebudowa sieci elektroenergetycznej i oświetleniowej oraz budowa kanalizacji teletechnicznej.

„Śląskie. Przywracamy błękit”

22 lutego w Sali Sejmu Śląskiego w Katowicach odbyła się uroczysta konferencja, podczas której nastąpiło podpisanie umowy oraz przedstawienie założeń projektu „Śląskie. Przywracamy błękit”. W gronie 80 samorządów, które dołączyły do projektu, nie mogło zabraknąć Bierunia.



Stosowny certyfikat w imieniu Miasta Bieruń odebrał burmistrz Krystian Grzesica.



POGOTOWIE ZABYTKOWE

Masz dość przekładania staroci z kąta w kąt? Podczas wiosennych porządków znalazły się zapomniane pamiątki? Brakuje Ci miejsca na strychu?

PRZEKAŻ ZABYTKI NAM! OBIECUJEMY DOBRZE SIĘ NIMI ZAOPIEKOWAĆ.



OD 28 MARCA DO 3 KWIETNIA 2022 R.

skontaktuj się z Muzeum Miejskim w Bieruniu pod numerem telefonu **500 492 464** a przyjedziemy odebrać Twoje zabytki jeszcze tego samego dnia!

Zrób porządek na strychu raz a dobrze z Muzeum Miejskim w Bieruniu.

MUZEUM MIEJSKIE
W BIERUNIU (w organizacji)
ul. Rynek 14
43-150 Bieruń



Nadrzędnym celem projektu „Śląskie. Przywracamy błękit” jest sprawna i efektywna realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego, który w roku 2020 został przyjęty przez Sejmik Województwa Śląskiego. Liderem projektu jest Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, a partnerami poszczególne subregionalne związki gmin i powiatów oraz jednostki samorządu terytorialnego z terenu województwa śląskiego, w tym Miasto Bieruń.

Najistotniejszym elementem programu „Śląskie. Przywracamy błękit” będzie utworzenie stanowiska Gminnego Koordynatora do spraw energii i klimatu tzw. Eco-doradcy. Do jego obowiązków należeć będzie m.in. wyszukiwanie programów zarówno dla mieszkańców, jaki i dla samorządu, które wpłyną na poprawę jakości powietrza w mieście, koordynacja działań informacyjno-edukacyjnych realizowanych w ramach projektu oraz udział w kontrolach palenisk realizowanych na terenie gminy. W sumie

w ramach programu zatrudnionych zostanie 88 takich Eco-doradców. Jeden z nich pracować będzie dla naszego miasta.

– Dziękuję samorządom, które zdecydowały się uczestniczyć w tym projekcie. Współpraca zawsze przynosi najlepsze efekty i mam nadzieję, że przełoży się na poprawę jakości powietrza, a co za tym idzie jakości życia. Śląsk się zmienia i zmierza w kierunku gospodarki niskoemisyjnej – powiedział na konferencji Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chelstowski.

Projekt wart jest 76 milionów złotych. 45 mln złotych pochodzi ze środków Unii Europejskiej w ramach programu LIFE, 26 mln zł – z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, natomiast wkład własny samorządów to łącznie 5,7 mln zł.

Miasto Bieruń reprezentował podczas wydarzenia burmistrz Krystian Grzesica, który odebrał stosowny certyfikat. **RW**



Walizki, strajk i gwiazdy

BOK ZAPRASZA NA BIERUŃSKIE DNI TEATRU.

Ten festiwal już na stałe wpisał się do kalendarza miejskich wydarzeń kulturalnych. Bierunianie wiedzą dobrze, że gdy nadchodzi wiosna, to wraz z nią przychodzą Bierońskie Dni Teatru.

W tym roku organizowana przez BOK impreza odbędzie się w dniach 25-27

marca i tradycyjnie przyniesie sporo artystycznych przeżyć zarówno dla bardzo młodych i młodych teatromanów, jak i tych zupełnie dorosłych.

Lalki z walizek

Festiwal zainaugurowany zostanie w piątek, 25 marca spektaklem „Walizki z różnych stron świata” w wykonaniu Teatru Lalek Marka Żyły. To przedstawienie pełne walizek,

a walizki pełne lalek, bajek, historii i opowieści – z różnych krajów, czasów i miejsc – nawet tych, które w ogóle nie istnieją... Przed widzami pojawiają się bardzo różne lalki, a opowiadane przy ich udziale historie są raz śmieszne, innym razem trochę straszne. Spektakl wydaje się nie mieć końca, gdyż nowe historie pojawiają się w nowych walizkach cały czas. Jak zapewniają organizatorzy, „Walizki

z różnych stron świata” to pozycja obowiązkowa dla małych i dużych. – Będzie wesoło! – słyszymy.

Przedstawienie Teatru Lalek Marka Żyły będzie można zobaczyć 25.03 o godz. 17 w Kinoteatrze „Jutrzenka”.

Cztery dekady temu

Następnego dnia, 26 marca do Domu Kultury „Gama” zaprosi widzów bieroński Teatr dla Dorosłych. Wszyscy, którzy z tego zaproszenia skorzystają, będą mieli okazję cofnąć się w czasie o cztery dekady i poczuć emocje, towarzyszące strajkowi w KWK Piast. Spektakl „Wilijo na poziomie 650” w reżyserii Joanny Lorenc jest bowiem upamiętnieniem tego najdłuższego w historii Polski strajku górników pod ziemią. Jako, że wśród aktorów Teatru dla Dorosłych znajdują się osoby, które tamten strajk pamiętają, emocje wydają się być gwarantowane.

Przedstawienie „Wilijo na poziomie 650” zaprezentowane zostanie w DK „Gama” 26 marca o godz. 18.

Najsłynniejsza para Hollywood

Bierońskie Dni Teatru zakończy historia najgłośniejszej pary w dzie-

jach Hollywood – Elizabeth Taylor i Richarda Burtona. Ona miała siedmiu mężów, ale ślub brała... osiem razy, bo za Richarda Burtona wychodziła dwukrotnie. Ich miłość wymykała się wszelkim konwenansom. Kochali się i nienawidzili, zdradzali, ale jednocześnie nie potrafili bez siebie żyć. O tym opowiada sztuka autorstwa Jakuba Przebindowskiego „Być jak Elizabeth Taylor”, w której w rolach głównych zobaczymy gwiazdy – Małgorzatę Foremniak i Pawła Deląg.

To sztuka, w której namiętność miesza się z zazdrością, a popularność i sława odbierają poczucie szczęścia. To spektakl, w którym poznajemy bohaterkę walczącą o samodzielność, wolność wyborów i niezależność kobiet; nawet jeśli – tak jak Taylor – płaci się za to wysoka cenę.

Na przedstawienie „Być jak Elizabeth Taylor” trzeba już sobie zarezerwować niedzielny wieczór, 27 marca o godz. 17 w Domu Kultury „Gama”.

Bilety na wszystkie wydarzenia tegorocznych Bierońskich Dni Teatru są dostępne w Kinoteatrze „Jutrzenka” oraz na stronie biletyna.pl.

WW

Bierońskie Dni Teatru
25-27.03.2022 r.

25 marca
Spektakl Teatru Lalek pt.
„Walizki z różnych stron świata”

26 marca
Spektakl Teatru dla Dorosłych pt.
„Wilijo na poziomie 650”

27 marca
Spektakl pt.
„Być jak Elizabeth Taylor”

BIERUŃ CI PRZAJE
BIERUŃSKI OŚRODEK KULTURY
TEATR DLA DOROŚLYCH
TEATR LALEK
AB

Szczegółowe informacje na stronie www.bok.bierun.pl oraz na fanpage'u Bierońskiego Ośrodka Kultury. Bilety dostępne są w KT „Jutrzenka” oraz na www.biletyna.pl /dotyczy spektakli „Wilijo na poziomie 650” i „Być jak Elizabeth Taylor”/



W spektaklu „Być jak Elizabeth Taylor” zagrają m.in. Małgorzata Foremniak i Paweł Deląg.

Literatura i tożsamość śląska

SPOTKANIE Z PISARZAMI ZBIGNIEWEM ROKITĄ I ALOJZYM LYSKO W JUTRZENCE.

4 lutego w Jutrzence odbyło się jedno z tych spotkań, które na zawsze zostają w pamięci i to nie tylko w pamięci miłośników śląskiej literatury. Było intensywnie, czasem wręcz gorąco, ale nikt z gości czy oglądających transmisję online nie zostanie po nim obojętny.

Na zaproszenie Joanny Lorenc (prowadzącej spotkanie), dyrektorki Bieruńskiego Ośrodka Kultury, przybył do naszego miasta zdobywca najważniejszej polskiej Nagrody Literackiej NIKE za 2021 rok – Zbigniew Rokita. Autor za swą książkę „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku” został uhonorowany szczególnie, bo otrzymał nie tylko cenną nagrodę od jury, ale docenili go też czytelnicy. W księgarniach jest już kolejny nakład, a książka ma szansę stać się bestsellerem – trudno zresztą się



Spotkanie z literatami: Alojzym Lysko (z prawej) i Zbigniewem Rokitą (w środku) poprowadziła Joanna Lorenc.

dziwić, dawno nie było tak szczerzej i mądrej opowieści o Górnym Śląsku. Gość Bieruńskiego Ośrodka

Kultury to pisarz, redaktor, specjalista od Europy Wschodniej, autor książek reporterskich, który swoją

książką, pewnie nieświadomie, narobił fermentu nie tylko na Górnym Śląsku. Spotkanie było jeszcze ciekawsze dzięki doproszeniu na nie jednego z bohaterów powieści Rokity – bojszowskiego pisarza i twórcy, Alojzego Lysko.

Wypełniona po brzegi sala z uwagą śledziła odkrywane przez Rokitę sekrety pracy nad książką, metody pracy z rozmówcami i opis zmagania z tożsamością Górnoszlązaka. Barwne i pełne emocji wystąpienia Alojzego Lysko skierowały spotkanie w stronę opowieści osobistej, wiele usłyszeliśmy o historiach rodzinnych Ślązaków i niestety, pesymistycznej, wg pisarza, przyszłości, która czeka Górny Śląsk. Większym optymistą był Rokita, który widzi przyszłość Śląska i Ślązaków w jaśniejszych barwach, gdyż liczba młodych ludzi nie tylko z korzeniami górnośląskimi, którzy interesują się naszym regionem, przekracza wszelkie szacunki. Obaj podkreślali potrzebę uznania przez polski parlament języka śląskiego – to najistotniejszy obecnie postulat. Wtórowali temu pogładowi aktorzy bieruńskiego Teatru dla Dorosłych – Sławomir Rosowski i Janusz Watoła, którzy, wcielając się

w postaci ze spektakli napisanych przez Marcina Melona, nie tylko rozbawili publiczność, ale tym samym zabrali głos w tej niezwykle ciekawej dyskusji.

A słowa Rokity, które rozpoczynają jego książkę: „Moi przodkowie użyźniali sobą dzieje. Dzieje się na nich pasty i rosły tłuste i obłe”, mogą być zalążkiem do pytania i refleksji, czy dalej Górnoszlązacy będą użyźniać sobą dzieje? Może odpowiedź da nam Zbigniew Rokita w swojej nowej książce, którą – jak sam przyznał na spotkaniu – właśnie pisze?

Rozmowa o Śląsku, języku i kulturze zapowiedziana na godzinę trwała dobrze ponad dwie i skończyła się rundą pytań zadawanych obu pisarzom przez mieszkańców. Łącząc obydwie grupy widzów, tych na sali i tych online, otrzymamy grupę ponad 400 uczestników – to wynik potwierdzający potrzebę organizowania takich spotkań. Kolejne, jak zapowiedziała dyrektorka BOK-u, już wkrótce.

Zbigniew Rokita „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku”. Wydawnictwo Czarne 2020.

Muzyka świata w „Gamie”

Jednym z punktów programu obchodów corocznego święta ku czci św. Walentego była „Gala Muzyki Świata i Operetki”, na którą Bieruński Ośrodek Kultury zaprosił 12 lutego do DK „Gama”. W bardzo dobrze przyjętym przez publiczność koncercie zaprezen-

towali się: Monika Biederman-Pers (sopran), Alexander Martinez (tenor) oraz Piotr Karzełek (baryton) z towarzyszeniem tancerzek Krynickiego Studia Baletowego im. Władysława Szlęka.

W programie nie zabrakło znanych arii z operetek m.in. „Wiktoria i jej

huzar”, „Hrabina Marica” czy „Księżniczka czardasza”, a także światowych przebojów, jak choćby „Besame mucho”. Efektu dopełniały żywiołowe tańca, mieniające się feerią barw kostiumy i ciekawe projekcje w tle.

WW



Z myślą o bezpieczeństwie

ZMIANA ORGANIZACJI RUCHU NA ULICACH: RÓWNOLEGŁA I SKOWRONKÓW W BIERUNIU.

Od 1 marca br. obowiązuje zmieniona organizacja ruchu na ulicach Równoległa i Skowronków. Wprowadzona organizacja ruchu jest reakcją na wyniki badań natężenia ruchu, które przeprowadzono w sierpniu ubiegłego roku.

Badania wykazały, iż średniobodowy ruch w tym rejonie to ponad 1300 samochodów. Biorąc pod uwagę parametry tych dróg, a przede wszystkim brak miejsca na budowę chodników, stwarza to realne zagrożenie dla pieszych użytkowników jezdni.

Odbywający się tam ruch generowany jest głównie przez tranzyt w kierunku województwa małopolskiego, który wzmógł się w chwili wprowadzonych kilka lat temu, przez powiat bieruńsko-lędziński, zmian organizacji ruchu na drodze powiatowej ul. Bohaterów Westerplatte. Problem wskazywali też od kilku lat mieszkańcy, odczuwając rosnące zagrożenie zdrowia i życia ze strony

poruszających się tymi drogami takiej ilości pojazdów.

Nowa organizacja ruchu stanowi kompromis, zweryfikowany przez gminę poprzez ankiety przeprowadzone wśród mieszkańców ulic Równoległa, Skowronków i Przecznic. Mimo, iż proponowane zmiany nie wszystkich zadowalały, to jednak większość ankietowanych je aprobowała.

Wprowadzana organizacja ruchu polega na:

– **Wprowadzeniu odcinkowo drogi jednokierunkowej na ul. Równoległej.** Odcinek jednokierunkowy ustanowiony jest od skrzyżowania z drogą powiatową ul. A. Mielęckiego do zjazdu do posesji przy ul. Równoległej 23. W kierunku od zjazdu do posesji przy ul. Równoległej 23 do ul. A. Mielęckiego poruszać się mogą tylko i wyłącznie służby miejskie, komunikacja publiczna oraz rowerzyści. Na pozostałym odcinku ul. Równoległej (oraz na ul. Przecznic) nadal obowiązuje ruch dwukierunkowy

oraz

– **Wprowadzeniu odcinkowo drogi jednokierunkowej na ul. Skowronków** poprzez zamknięcie wlotu od strony drogi wojewódzkiej znakiem B-2 „zakaz wjazdu”. Odcinek jednokierunkowy ustanowiony jest znakiem D-3 „droga jednokierunkowa” od zjazdu do posesji przy ul. Skowronków 1G do skrzyżowania z ul. Wawelską. Na pozostałym odcinku ul. Skowronków, tj. od zjazdu do posesji przy ul. Skowronków 1G do ul. Bohaterów Westerplatte obowiązuje ruch dwukierunkowy.

Ponadto na drodze wojewódzkiej DW934 (ul. Wawelskiej, która nie jest drogą zarządzaną przez gminę, a leży w jurysdykcji Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach), w rejonie skrzyżowania z ul. Skowronków, wprowadzone zostało oznakowanie informujące kierowców poruszających się ul. Wawelską o:

- zakazie skrętu w lewo w ul. Skowronków – jadąc od Chełmu Śląskiego,
- zakazie skrętu w prawo w ul. Skowronków – jadąc od przejazdu kolejowego w Bieruniu w kierunku Chełmu Śląskiego.

Dodatkowo, na wlocie ul. Równoległej od strony ul. Wawelskiej zabudowane zostało oznakowanie F-6 informujące o braku możliwości kontynuowania jazdy ul. Równoległą za skrzyżowaniem z ul. Przecznicą.

Miasto Bieruń planuje również, na początku kwietnia br. czyli miesiąc od rozpoczęcia funkcjonowania wprowadzonej organizacji ruchu, zlecić trzydniowy całodobowy pomiar natężenia ruchu. Pozwoli to na porównanie danych z danymi z pomiarów przeprowadzonych w sierpniu 2021 r.

Celem egzekwowania przestrzegania przez kierowców nowej organizacji ruchu, Bieruń zwrócił się z wnioskiem do Komendy Powiatowej Policji, jako jedynej służby mającej uprawnienia do karania mandatami karnymi za nie przestrzeganie wprowadzonej organizacji ruchu, o przeprowadzanie cyklicznych kontroli na przedmiotowym terenie.

Wyczulamy zatem kierowców na to, by nie jeździli „na pamięć”, przestrzegali przepisów o ruchu drogowym i stosowali się do wprowadzonego, nowego oznakowania. **UB**



W związku ze zmianą organizacji ruchu pojawiły się nowe znaki drogowe, na które radzimy zwracać uwagę.

SPORTOWY BIERUŃ

Raz lepiej, raz gorzej



Przed meczami zawodnicy i sędziowie okazali wsparcie dla Ukrainy.

W sobotę, 26 lutego rozegrała została IV runda Lotto Ekstraligi Badmintonu. W gronie gospodarzy turniejów znalazł się także UKS Unia Bieruń, który na parkiecie hali sportowej BOSiR gościł zespoły Beninca UKS Feniks Kędzierzyn-Koźle i SKB Litpol -Malow Suwałki.

Podopieczni trenera Wojciecha Palikija walczyli ze zmiennym szczęściem, a oba mecze miały dość wyrównany przebieg i zakończyły się rezultatami 4:3. O ile jednak w pierwszym spotkaniu z zespołem UKS Feniks bierunianie zwyciężyli 4:3, o tyle w popołudniowej potyczce to goście z Suwałk okazali się minimalnie lepsi i umocnili się w czołówce tabeli. UKS Unia Bieruń zajmuje po tej rundzie piątą lokatę i zachowuje szanse na awans do finałowej czwórki.

Zespół UKS Unia Bieruń wystąpił tego dnia w składzie: Anna Czuchra, Joanna Podedworny, Mateusz Golas, Jakub Melaniuk, Julia Piwowar, Kaloyana Nalbantova, Iliyan Stoynov, Tomasz Buza, Kinga Stokfisz, Emilia Jochy, Szymon Ślepecki. War-

to dodać, że nasza reprezentantka Kaloyana Nalbantova głosami internautów wybrana została najlepszą zawodniczką IV rundy Lotto Ekstraligi Badmintonu.

O kolejne punkty bierunianie zagrają w sobotę, 2 kwietnia i także zagrają mecze tej rundy we własnej hali. Już dziś zapraszamy na mecze: KU AZS UM Łódź – MKS Spartakus Niepołomice (godz. 10), UKS Unia Bieruń – UKS Spartakus Niepołomice (godz. 13) oraz KU AZS UM Łódź – UKS Unia Bieruń (godz. 16).

Dzień po emocjach Lotto Ekstraligi, na parkiet bieruńskiej hali weszli nasi I-ligowcy, którzy niedzielę, 27 lutego z pewnością zaliczą do udanych. Zespół w składzie: Piotr Liszka, Tomasz Buza, Alicja Syrek, Sebastian Pinkowicz, Wojciech Nych, Wiktor Cierpisz, Emilia Jochacy, Kinga Stokfisz, Agata Kozicka wygrał bowiem oba spotkania – z UKS Hubal Białystok II 5:2 oraz w takim samym stosunku z LUKS Victoria Domecko.

Dzięki świetnej postawie drużyny, UKS Unia zajmuje drugą lokatę w tabeli I ligi, tuż za plecami KS Badminton Kobierzyce. Kolejne mecze w I lidze rozegrane zostaną 3 kwietnia, także w hali BOSiR w Bierunku. **WW**



Kaloyana Nalbantova została MVP czwartej rundy Lotto ekstraklasy.

PIŁKARSKI KALEJDOSKOP

Walka na dwóch frontach



Rozmawiamy z trenerem Piasta Gol, Grzegorzem Rajmanem.

„Rodnia”: Chciałbym porozmawiać o sytuacji Piasta Gol Bieruń. Jak wyglądają przygotowania do rundy wiosennej?

Grzegorz Rajman: – Jesteśmy już na etapie końcowym przygotowań do rundy wiosennej, bo zostały raptem dwa tygodnie do pierwszego meczu. Ten okres od stycznia przepracowaliśmy, uważam, bardzo dobrze, bardzo solidnie. Chłopcy bardzo ciężko pracują. Gramy całą serię meczów sparingowych. Dodatkowo mieliśmy zgrupowanie w Turcji. Głównie pracowaliśmy nad wytrzymałością, nad siłą. Teraz, z racji tego, że sezon zbliża się wielkimi krokami, będziemy ćwiczyli inne aspekty, jak szybkość, dynamika, treningi taktyczne. Drużyna jest na końcowym etapie tych przygotowań. Ja jestem zbudowany postawą moich chłopaków, bo naprawdę ciężko pracują na treningach, na sparingach. Mam nadzieję, że efekty tej ciężkiej pracy będą widoczne podczas sezonu.

Obecnie Piast Gol znajduje się w B-klasie i lidze okręgowej? Jak fuzja dwóch bieruńskich klubów, Piasta i Gola w jeden klub wygląda od strony formalnej?

– Mamy obecnie dwie drużyny i będziemy grać w dwóch ligach. Jedna będzie występowała w klasie B, gdzie jesteśmy po pierwszej rundzie na drugim miejscu i walczyliśmy o awans. A w drugiej kolejności stawiamy na ligę okręgową, w której Piast ma zaledwie 4 punkty i zajmuje ostatnie miejsce.

Nie było żadnych utrudnień związanych z brakiem miejsca do treningu, wynikającym np. z warunków atmosferycznych, pozytywnymi wynikami testów na covid, czy innymi przeszkodami?

– Był problem, nie ma się co oszukiwać. Raz pandemia. Druga sprawa – fuzja klubów. Wcześniej miałem chłopaków, którzy się uczyli w Golu, więc tu raczej z treningami nie było

problemu. Teraz dochodzą nam zawodnicy doświadczeni, którzy też pracują zawodowo, no i dużym utrudnieniem jest to, że chodzą na zmiany. Fakt, że nie mogą być regularnie na treningach, znacznie utrudnia te mikrocykle, które musimy wykonać w tygodniu. Pomimo tych wszystkich problemów to robimy co możemy. Ciężko pracujemy. Fajnie, że byliśmy na zgrupowaniu i to nie lada wyczyn, nawet ewenement w naszej klasie rozgrywkowej. Zorganizowaliśmy krótki obóz, gdzie warunki mieliśmy bardzo dobre, wręcz ekstraklasowe. Trenowaliśmy na zielonych boiskach, warunki do przygotowań były bardzo dobre i tylko szkoda, że nie mogliśmy pojechać całą grupą. Zawodnicy pracujący niestety nie mieli takiej możliwości. Pojechałem zatem z grupą młodzieży, z którą bardzo solidnie pracowaliśmy, po trzy treningi każdego dnia. Łączylismy elementy siły, motoryki, wytrzymałości, plus sparingi, bo luty był bardzo intensywny jeśli chodzi o sparingi. Graliśmy system środka – sobota, żeby dobrze przygotować zespół.

Na stronie internetowej klubu można wyczytać, że Piast Gol bardzo chętnie chwali się rozwojem utalentowanej młodzieży, która trafia między innymi do GKS Tychy, czy Jagiellonii Białostok. Ale jaki jest Wasz cel sportowy na nadchodzącą rundę?

– Cele sobie dopiero wyznaczymy. Ale nie ma co ukrywać, my występujemy na dwóch różnych poziomach rozgrywek. W B klasie, tam naszym głównym celem jest awans i będziemy do samego końca o niego walczyć. Jednocześnie musimy pamiętać, że z drugiej strony walczyliśmy o utrzymanie w okręgówce. Zespół jest na ostatnim miejscu i nie ma co ukrywać – nie jest to komfortowa sytuacja. Dopóki jednak piłka jest w grze, to wszystko jest możliwe. Nie po to teraz tak ciężko pracujemy, żeby się poddać. Jestem zbudowany postawą tych chłopaków. Zarówno tych, którzy się jeszcze uczą, jak i tych, którzy normalnie na co dzień pracują. Wszy-

scy w stu procentach się przykładają, pokazują pełen profesjonalizm. Mam nadzieję, że ta ciężka praca przyniesie efekty. Też ważna jest kwestia, jaką będziemy mieli kadre do dyspozycji, bo na chwilę obecną jest nas ponad 30 osób, ale nie ukrywam, że wyskoczyły już jakieś drobne kontuzje, zawodnicy są wyłączeni. Plus ta praca zawodowa części piłkarzy, która utrudnia normalny proces treningowy. Zobaczymy jak będziemy wyglądać kadrowo, ale chcemy każdy mecz wygrać. Dodatkowo mamy przed sobą postawiony 3-letni okres rozwoju juniorów, chłopaków, którzy się dopiero uczą. Powiem szczerze, pierwsze pół roku grali juniorską piłkę, ale po przepracowaniu z nami tego pierwszego półrocza widać u nich bardzo duży progres. Z każdym meczem, z każdym treningiem będzie tylko lepiej. To wielka przyjemność pracować z takimi młodymi chłopakami. Sam jestem ciekawy, jak zaprezentują się dwa poziomy wyżej, jak będą wyglądać pod względem motorycznym. Dla nich to jest szansa, że kluby się połączyły. Mogą sprawdzić się te dwie klasy rozgrywkowe wyżej i pokazać się ze znacznie lepszymi drużynami, na znacznie lepszych boiskach. Bo to jest podstawa.

5 marca zagrałicie sparing z lokalnym rywalem, Unią Bieruń Stary. Jak, Pana zdaniem, zaprezentowała się drużyna? Dodatkowo, z naszych źródeł wynika, że ten mecz miał na celu pomoc Ukrainie...

Liczymy na doping

Rozmawiamy z trenerem Unii Bieruń Stary, Damianem Nygą.

„Rodnia”: Jak wyglądają przygotowania do rundy wiosennej? Nie było żadnych utrudnień związanych z miejscami do treningu, pozytywnymi wynikami testów na covid wśród piłkarzy i sztabu, czy po prostu z faktu, że piłkarze na niższych poziomach rozgrywkowych często łączą pracę zawodową z grą w piłkę. Jak to wygląda w przypadku Pana drużyny?

Damian Nyga: – Na przełomie stycznia i lutego, gdy zaczynaliśmy przygotowania, pandemia trochę pokrzyżowała nam plany. Niektórzy zawodnicy mieli koronawirusa i nie mogli normalnie trenować. Dopiero potem zaczęli

– To były derby naszego miasta, choć w obecnej sytuacji wynik tak naprawdę nie miał znaczenia. Zabiegałem o ten sparing, żeby pokazać, że w Bieruniu nie ma niezdrowych sytuacji, wrogości pomiędzy klubami. Wcześniej były trzy kluby, obecnie są dwa. Każdy z naszych klubów gra na różnych szczeblach rozgrywkowych: my gramy w B klasie i lidze okręgowej, a zespół Unii w klasie A. Chcemy dążyć do tego, żeby w Bieruniu była współpraca. Żeby zawodnicy i trenerzy wszystkich klubów się szanowali. Uważam, że Bieruń zasługuje przynajmniej na jeden fajny klub, żeby występował na jakimś wyższym szczeblu. Powiedzmy, żeby to była np. IV liga. Ale żeby ogólnie była między klubami współpraca. Jeżeli chodzi o sam sparing, to była to bardzo fajna inicjatywa. Co prawda, wynik może niekorzystny, bo przegraliśmy 1:0, ale uważam, że – jak w to w meczu derbowym – było bardzo dużo walki. Uważam również, że nie zasłużyliśmy na porażkę, bo mieliśmy bardzo dużo sytuacji, których nie wykorzystaliśmy. Zawiodła nas skuteczność oraz bardzo dobra postawa bramkarza gospodarzy. Zespół Unii zaprezentował się z bardzo fajnej strony. Był bardzo zdyscyplinowany. Ogólnie bardzo dobry sparing. Cieszy mnie również to, że po meczu wszyscy razem byliśmy w stanie usiąść, zjeść, porozmawiać. Tak to powinno wyglądać, żeby kluby się szanowały. Natomiast jeśli chodzi o Ukrainę, była przeprowadzona zbiórka pieniędzy, które zostaną przekazane na cele

charytatywne i pomoc zaatakowanemu sąsiadowi. Co było fajne jeszcze przed meczem, że dwie drużyny się ustawiły z flagą Ukrainy, bo chcieliśmy zmanifestować, że wspieramy tych, którzy walczą z nienawiścią, terroryzmem, niemożnością spokojnego życia. To bardzo fajna inicjatywa obu klubów. Oby więcej takich.

Co chciałby Pan przekazać kibicom Piasta Gol i naszym czytelnikom?

– Chciałbym przede wszystkim serdecznie zaprosić wszystkich kibiców z Bierunia, bo już za niedługo rozpoczynamy rozgrywki ligowe. Żeby jak najliczniej nas wspierali, bo na pewno tego wsparcia w obu ligach będziemy potrzebować. Żebyście zawsze byli z nami, w każdym momencie i na dobre i na złe. Tego wsparcia będziemy potrzebować. To co mogę obiecać ze swojej strony, to że w każdym meczu będziemy starali się dawać z siebie maksa, no i grać za każdym razem o 3 punkty. Jesteśmy optymistycznie nastawieni do startu rozgrywek. Mam nadzieję, że ciężka praca, którą teraz wykonujemy, te poty, które wylewamy na treningach przyniosą efekt i damy swoją kreatywną, miłą dla oka grą dużo radości kibicom.

Dziękuję serdecznie za rozmowę. Życzymy dużo zdrowia i powodzenia w nadchodzącej rundzie.

– Bardzo dziękuję i zapraszamy jak najczęściej do odwiedzenia nas na meczach. Będziemy czekać. **AD**

Z KIM NA POCZĄTEK?

W klasie okręgowej Piast Gol Bieruń zainauguruje rundę wiosenną meczem na własnym terenie z Czarnymi Jaworze (19/20 marca), po czym wyjedzie do Bielska-Białej zmierzyć się z rezerwami Rekordu (26/27 marca). Tydzień wcześniej zainauguruje rozgrywki klasa A. Unia Bieruń najpierw zagra na wyjeździe ze Zniczem Jankowice (12 marca godz. 15.30), a potem na własnym terenie zmierzy się z Leśnikiem Kobiór (19/20 marca). Najpóźniej wznowi rozgrywki występujący w klasie B Piast Gol, który na inaugurację podejmie Pniówek II Pawłowice (26/27 marca), a w drugiej wiosennej kolejce będzie pauzował. **WW**

wracać do zajęć z drużyną. Stopniowo wszyscy wracali do pełnego treningu. Generalnie jestem zadowolony z frekwencji na treningach i zaangażowania chłopaków w treningi, mające na celu przygotowania do rundy wiosennej.

Obecnie klub znajduje się w A-klasie, jaki jest Wasz cel sportowy na nadchodzącą rundę?

– Celem jest zawsze każdy najbliższy mecz, który chcemy wygrać. Nasze założenia są takie, że w każdym meczu gramy o 3 punkty. Pierwsza runda pokazała, że jest potencjał w tej drużynie. Uważam, że niektórym zrobiliśmy niespodziankę, bo przed sezonem mieliśmy raczej pozycję outsidera w naszej grupie A klasy. Myślę, że zaskoczyliśmy nie tylko naszych kibiców, ale również rywali.

Dziękuję serdecznie za rozmowę. Życzymy dużo zdrowia i powodzenia w nadchodzącej rundzie.

– Ja również dziękuję, pozdrawiam gorąco wszystkich sympatyków Unii Bieruń i wraz z chłopakami liczymy na doping na trybunach w nadchodzącej rundzie. **AD**

